



Czy Syzyf jest silniejszy niż jego kamień?

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja TED](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Albert Camus, *Mit Syzyfa*, [w:] tegoż, *Mit Syzyfa i inne eseje*, tłum. J. Guze, Warszawa 1999, s. 146–149.
- Źródło: Jan Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1979, s. 212–213.



Czy Syzyf jest silniejszy niż jego kamień?

Źródło: Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

W słynnym eseju *Mit Syzyfa*, Albert Camus napisał: „Za pogardę dla bogów, nienawiść śmierci i umiłowanie życia zapłacił niewypowiedzianą męką: całe istnienie skupione w wysiłku, którego nic nie skończy”.

Francuski pisarz, reprezentant egzystencjalizmu, uznał, że tragizm tego mitu polega na tym, że Syzyf jest świadomy beznadziejności swego losu. Kamień wtoczony na szczyt stoczy się nieuchronnie. I ta świadomość absurdalności swego losu, która jest największą ludzką udręką, jest także zwycięstwem człowieka. Wszyscy dążymy do szczytu, wiedząc, że zmierzamy ku śmierci.

Twoje cele

- Dokonasz analizy i interpretacji eseju Alberta Camusa *Mit Syzyfa*.
- Określisz cechy eseju obecne w *Micie Syzyfa* Camusa.
- Zrobisz notatkę poświęconą egzystencjalizmowi.
- Wykażesz, że w *Micie Syzyfa* obecne są elementy filozofii egzystencjalnej.

Przeczytaj

Mit o Syzyfie

Jan Parandowski w *Mitologii...* poświęcił Syzyfowi kilka akapitów:

((Jan Parandowski

Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian

Król Syzyf panował w Koryncie. U szczytu skalistej góry, zwanej Akrokoryntem, stał jego pałac, otoczony czarnym i zielonym kręgiem starodrzewu. Z rana, po kąpieli, wychodził król na terasę zamkową i rozglądał się po swoim państwie. [...]. W dole, na obszernej piaszczystej równinie, rysowały się proste i białe ulice Koryntu, lekko nachylonego ku morzu. W błękitnej zatoce czerniły się pękate kadłuby okrętów, które porastał las masztów. [...]. Z drugiej strony słychać było zgiełk stoczni, kuźni i warsztatów, a z dzielnicy farbiarzy płynęły rynsztokami strumienie barwionej wody. Wszystko to było dziełem króla Syzyfa, który założył miasto i uczynił je bogatym, wybrawszy miejsce na port tak dogodny, że można w nim było pobierać daninę od wszystkich statków jadących ze wschodu i zachodu.

Król Syzyf był ulubieńcem bogów. Dzeus zapraszał go na uczyty olimpijskie. Pomimo lat był wciąż rześki i silny, albowiem nektarem i ambrozją odświeżał swoje ziemskie ciało. Lecz miał jedną wadę: lubił plotki. Ilekroć wracał z Olimpu, zawsze coś niecoś przebąknął o tym, co się tam mówiło. Bogowie **puszczali to płazem**, gdyż były to sprawy dość błahe. Raz jednak wygadał się Syzyf przed ludźmi z jakiegoś sekretu Dzeusa. Rzecz była naprawdę poufna i władca bogów miał z tego powodu przykrości. Rozgniewał się i posłał plotkarzowi bożka śmierci, Tanatosa, aby go sprzątnął ze świata. Snadź chytry królik spodziewał się tego, bo urządził zasadzkę na Tanatosa, uwięził go i mocno zakuwszy w kajdany, zamknął w piwnicy.

Ludzie przestali umierać [...]. Hades poszedł ze skargą do Dzeusa.

Wysłano [Aresa](#), by uwolnił boga śmierci. Pierwszy umarł Syzyf. Ale konając nakazał żonie, aby zostawiła jego zwłoki nie pochowane. Tak się stało. Ponieważ dusza, której ciała nie pogrzebano, nie mogła wejść do państwa cieniów, Syzyf błąkał się nad brzegami [Styksu](#) jęcząc i narzekając. Tak długo się użalał, aż go zaprowadzono przed [Plutona](#). Z głośnym płaczem opowiadał Syzyf, że ma niegodziwą żonę, która jego trupa wyrzuciła na śmietnik i nie chce mu sprawić pogrzebu. Pluton pozwolił mu raz jeszcze wrócić na ziemię, aby ukarać niedbałą i zarządzić, co potrzeba.

Król Koryntu poszedł, ale nie wrócił. Bogowie, którzy rządzą całym wielkim światem, zapomnieli o nim, a on sam zachowywał się teraz tak cicho i ostrożnie, żeby jak najmniej o nim mówiono. Żył bardzo długo, lecz na koniec przypomniano sobie w piekle o przebiegłym uciekinierze. Znienacka zaskoczył go Tanatos, uciął mu pukiel włosów i krnąbrną duszę zabrał do podziemi. W Hadesie wymierzono mu ciężką karę: miał wynieść wielki kamień na bardzo wysoką i stromą górę. Syzyf natychmiast zabrał się do roboty, sądząc, że z łatwością to uczyni, a potem już będzie miał spokój. Wydźwignął ów głaz prawie pod sam szczyt, gdy wtem skała wysliznęła mu się z rąk i spadła z powrotem na dół. Za drugim razem to samo, i za trzecim, i za dziesiątym. Tak zawsze. Już jest Syzyf bliski celu i zawsze coś mu kamień z rąk wyrywa, i musi biedak pracę zaczynać na nowo. Być może, iż podanie o „pracy Syzyfowej” powstało stąd, że w odległej starożytności zbiegłych zbrodniarzy i niewolników przywiązywano do ciężkiego kamienia lub belki, którą zawsze ze sobą wlec musieli.

Źródło: Jan Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1979, s. 212–213.

Albert Camus

Jednym z XX-wiecznych pisarzy, których zainspirowały losy Syzyfa, był Albert Camus (1913–1960).

To francuski pisarz, dramaturg, dziennikarz i reżyser teatralny, zaliczany do najważniejszych przedstawicieli nurtu literackiego zwanego [egzystencjalizmem](#). Wychowany w ubogiej

francuskiej rodzinie mieszkającej w Algierii, zdołał jednak uzyskać gruntowne wykształcenie, studiował filozofię oraz historię kultury antycznej. Okres drugiej wojny światowej spędził głównie w Paryżu, gdzie poznał [Jeana Paula Sartre'a](#), najważniejszego reprezentanta egzystencjalizmu. Camusa również postrzegano jako egzystencjalistę, chociaż on sam wołał, by nazywać go moralistą. Z biegiem lat Camus coraz wyraźniej odchodził od dziennikarstwa, ale nigdy nie porzucił publicystyki całkowicie, co potwierdzają m.in. jego [eseje](#), w tym *Mit Syzyfa*. Koncentrował się przede wszystkim na literaturze, czego efektem były opowiadania, a przede wszystkim powieści, najważniejsze to: *Obcy*, *Dżuma*, *Upadek*. Prozatorską twórczość Camusa doceniono, przyznając mu w 1957 r. Literacką Nagrodę Nobla. Podkreślano humanistyczne przesłanie dzieł Francuza, zaangażowanie w obronę zasad moralnych, intelektualizm oraz dbałość o formę artystyczną. Trzy lata później Camus zginął w wypadku samochodowym.



Albert Camus

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Esej

Ważną część dokonań Camusa stanowią eseje. Zgromadził je w trzech zbiorach: *Prawa i lewa strona*, *Człowiek zbuntowany* oraz *Mit Syzyfa*. Łączy je skoncentrowanie autora na zagadnieniach filozoficznych, które często są podejmowane w ramach tego gatunku.

Teoretycy literatury podkreślają, że esej charakteryzuje się niską normatywnością, czyli nie ma jednego wzorca, którego wypełnienie pozwala jednoznacznie przyporządkować dany tekst do tego gatunku piśmiennictwa. Jednak wskazuje się szereg cech typowych dla tej formy. Wyróżnia go niefikcjonalność, oznaczająca, że przedstawione w eseju rozważania ukazują przekonania autora, a nie literackiej postaci. Wyraźny jest subiektywizm refleksji, zazwyczaj dotyczących tematów filozoficznych, dla których punktem wyjścia bywa jakieś autentyczne wydarzenie. Kunsztowna forma eseju wyraża się w językowym artyzmie polegającym na stosowaniu metafor, aluzji literackich, cytatów z innych dzieł. Cechą charakterystyczną jest otwarta kompozycja, dlatego nie pojawia się tu ostateczne rozwiązanie jakiegoś problemu, a temat nie zostaje wyczerpany. Wszystko to sprawia, że esej postrzegany jest jako gatunek elitarny, wymagający erudycji od twórcy i odbiorcy, nastawiony na intelektualną refleksję.

Połączenie w eseju cech obecnych w literaturze pięknej oraz takich, które nie są dla niej charakterystyczne, powoduje, że część badaczy umieszcza go – obok felietonu i reportażu – w obrębie tzw. literatury stosowanej.

Cytat

((Albert Camus

Mit Syzyfa

Z wyroku bogów Syzyf musiał nieustannie toczyć pod górę głaz, który znalazłszy się na szczycie, spadał siłą własnego ciężaru. Bogowie nie bez racji doszli do wniosku, że nie ma straszniejszej kary niż praca bezużyteczna i bez nadziei.

Jeśli wierzyć Homerowi, Syzyf był najmądrzejszym i najbardziej przezornym ze śmiertelnych. Wedle innej tradycji jednak miał skłonności zbójckie. Nie widzę w tym sprzeczności. Opinie wyjaśniające, dlaczego został bezużytecznym pracownikiem piekieł, są rozmaite. Zarzuca się Syzyfowi przede wszystkim, że traktował bogów z niejaką lekkością. Zdradzał ich tajemnice. Egina, córka [Asoposa](#), została porwana przez Jowisza. Ojciec, zaskoczony tym zniknięciem, poskarżył się Syzyfowi. Ten wiedząc, w czym rzecz, przyrzekł Asoposowi wyjaśnienie, pod warunkiem jednak, że Korynt otrzyma od niego wodę. Wolał błogosławieństwo wody od piorunów niebieskich, za co został ukarany w piekle. Homer opowiada również, że Syzyf uwięził śmierć. Pluton nie mógł ścierpieć widoku swego pustego i niemego królestwa. Pchnął boga wojny, który wyzwolił śmierć z rąk jej zwycięzcy.

Podobno też Syzyf, gdy był bliski śmierci, chciał nieprzezornie wypróbować miłość swojej żony. Nakazał jej, aby nie grzebała jego ciała, ale rzuciła je na plac publiczny. I trafił do piekieł. Rozdrażniony postępkami żony tak sprzecznym z ludzką miłością, wyjednał sobie u Plutona powrót na ziemię, aby ją ukarać. Ale gdy znów zobaczył świat i zakosztował smaku wody i słońca, ciepłych kamieni i morza,

nie chciał powrócić do cieni piekielnych. Nie pomogły wezwania, gniewy i ostrzeżenia. Żył jeszcze długie lata, mając przed oczami łuk zatoki, olśniewające morze i uśmiechy ziemi. Trzeba było aż wyroku bogów. Zjawił się Merkury, by pochwycić zuchwalca; i pozbawiając Syzyfa jego radości, siłą zaciągnął go do piekieł, gdzie czekał już przygotowany kamień.

Nietrudno zrozumieć, że Syzyf jest bohaterem absurdalnym tak przez swoje pasje, jak i udręki. Za pogardę dla bogów, nienawiść śmierci i umiłowanie życia zapłacił niewypowiedzianą męką: całe istnienie skupione w wysiłku, którego nic nie skończy. Oto cena, jaką trzeba zapłacić za miłość tej ziemi. Nie wiemy nic o Syzyfie w piekle. Po to są mity, by ożywiała je wyobraźnia. Tu widać ciało napięte, aby dźwignąć ogromny kamień i pchnąć go w górę po stoku, setki już razy przebyty; widać ściągniętą twarz, policzek przy kamieniu, pomocne ramię, o które wspiera się oblepiona gliną masa, stopę odnajdującą równowagę, palce sprawdzające pozycję głazu i dwie pełne ziemi niezawodne ludzkie dłonie. U końca tego długiego wysiłku, mierzonego przestrzenią bez nieba i czasem bez głębi, cel jest osiągnięty. Syzyf patrzy wówczas, jak kamień w kilka chwil spada w dół, skąd trzeba będzie go znów wynieść na górę. Schodzi na równinę.

Interesuje mnie Syzyf podczas tego powrotu, podczas tej pauzy. Twarz, która cierpi tak blisko kamieni, sama jest już kamieniem. Widzę, jak ten człowiek schodzi ciężkim, ale równym krokiem ku udręce, której końca nie zazna. Ten czas, który jest jak oddech i powraca równie niezawodnie jak przeznaczone mu cierpienie, jest czasem świadomości Syzyfa. W każdej z owych chwil, kiedy ze szczytu idzie ku kryjóvkom bogów, jest ponad swoim losem. Jest silniejszy niż jego kamień.

Jeśli ten mit jest tragiczny, to dlatego, że bohater jest świadomy. Bo też na czym polegałaby jego kara, jeśli przy każdym kroku podtrzymywałaby go nadzieja zwycięstwa? Współczesny robotnik

poświęca wszystkie dni życia jednemu zadaniu i ten los nie mniej jest absurdalny. Ale nie jest tragiczny prócz tych rzadkich chwil, kiedy robotnik osiąga świadomość swego losu. Bezsilny i zbuntowany Syzyf, proletariusz bogów, zna własny los w całej pełni: o nim myśli, kiedy schodzi. Jasność widzenia, która powinna mu być udręką, to jednocześnie jego zwycięstwo. Nie ma takiego losu, którego nie przezwycięży pogarda.

Jeśli zatem to zejście w pewne dni jest cierpieniem, w inne może być radością. W określeniu nie ma przesady. Wyobrażam sobie także Syzyfa powracającego do kamienia w dniach pierwszej udręki. Kiedy obrazy ziemi zbyt mocno trzymają się pamięci, a głos przyzywający szczęście nazbyt nagli, smutek wzbiera w sercu człowieka: to zwycięstwo kamienia, to sam kamień. Bezgraniczną rozpacz trudno udźwignąć; przychodzą nasze noce w [Getsemani](#). Ale druzgocąca prawda ginie, gdy zostaje rozpoznana. I tak Edyp wpierw posłuszny jest przeznaczeniu, którego nie zna. Tragedia zaczyna się, kiedy Edyp wie. Ślepy, bez żadnej nadziei, stwierdza jednak, że jest coś, co łączy go ze światem: chłodna dłoń młodej dziewczyny. I wówczas padają wielkie słowa: „Choć tak bardzo zostałem doświadczony, wiek mój podeszły i dusza moja znająca wielkość mówią mi, że wszystko jest dobre”. [Edyp Sofoklesa](#), podobnie jak [Kiryłow Dostojewskiego](#), daje więc formułę zwycięstwa absurdalnego. Antyczna mądrość łączy się z bohaterstwem nowoczesnym.

Nie odkrywa się absurdu bez pokusy ułożenia kilku reguł szczęścia. „Jakże to, idąc ścieżką tak wąską...?” Ale świat jest tylko jeden, a szczęście i absurd są dziećmi tej samej ziemi. Są nierozłączne. Błędem byłoby powiedzieć, że szczęście siłą rzeczy rodzi się z odkrycia absurdalnego. Zdarza się również, że poczucie absurdu rodzi się ze szczęścia. „Mówię, że wszystko jest dobre”, oświadcza Edyp i te słowa są święte. Rozbrzmiewają w okrutnym i ograniczonym świecie człowieka. Uczą, że wszystko nie jest i nie zostało wyczerpane. Bóg, który znalazł się w tym świecie wraz

z niezadowoleniem i upodobaniem do niepotrzebnych cierpień, zostaje wygnany. Los staje się sprawą ludzką i określaną przez ludzi.

Stąd płynie milcząca radość Syzyfa. Los jest jego własnością, kamień jest jego kamieniem. Podobnie człowiek absurdalny: gdy zgłębi swoją udrękę, zamilkną bogowie. Cisza zostaje nagle przywrócona światu i słychać tysiące głosów ziemi. Wołania nieświadome i tajemne idą od wszystkich ziemskich twarzy: to jest ta druga strona i nagroda za zwycięstwo. Nie ma słońca bez cienia i nie można nie znać mocy. Od chwili gdy człowiek absurdalny mówi: tak, jego wysiłkom nie będzie końca. Lecz jeśli istnieje los, to nie został dany z wysokości, dane jest tylko rozwiązanie nieuchronne; człowiek absurdalny stwierdza, że jest ono nieuchronne i godne pogardy. Lecz wszystko inne do niego należy. Powraca do życia. Syzyf do swego głazu. Syzyf rozważa działania następujące po sobie i pozbawione związku, które stają się jego losem – stworzonym przez niego, spojonym jego pamięcią; przypieczętuje je śmierć. Przeświadczony o ludzkim początku wszystkiego, co ludzkie, ślepiec, który chce widzieć, a wie, że nie ma końca ciemnościom, nie ustaje nigdy. Kamień toczy się znowu.

Zostawiam Syzyfa u stóp góry. Człowiek zawsze odnajduje swój ciężar. Syzyf uczy go wierności wyższej, tej, która neguje bogów i podnosi kamienie. On także mówi, że wszystko jest dobre. Świat bez władcy nie wydaje mu się ani jałowy, ani przemijający. Każda z cząsteczek kamienia, każdy poblask minerału w tej górze pełnej nocy same w sobie tworzą świat. Aby wypełnić ludzkie serce, wystarczy walka prowadząca ku szczytom. Trzeba wyobrażać sobie Syzyfa szczęśliwym.

Źródło: Albert Camus, *Mit Syzyfa*, [w:] tegoż, *Mit Syzyfa i inne eseje*, tłum. J. Guze, Warszawa 1999, s. 146–149.

Słownik

egzystencjalizm

(łac. *existentia* – istnienie, byt) współczesny kierunek filozoficzny występujący również w literaturze pięknej podejmujący tematykę indywidualnego istnienia człowieka

w świecie, jego wolności wyborów, samotności, alienacji, świadomości śmierci

esej

(ang. *essay* – próba); niewielkich rozmiarów prozatorski tekst rozwijający subiektywne i erudycyjne rozważania autora na temat jakiegoś (zazwyczaj poważnego) zagadnienia, charakteryzujący się swobodną kompozycją oraz językowym artystyzmem

Prezentacja TED

Polecenie 1

Zapoznaj się z wykładem filozofa, dr. Tomasza Mazura, a następnie wskaż źródła filozofii egzystencjalnej.



Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D11wh1hs8>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Film nawiązujący do treści materiału Czy Syzyf jest silniejszy niż jego kamień? Część pierwsza.

Polecenie 2

Na podstawie pierwszej części wykładu przygotuj notatkę poświęconą głównym wyznacznikom egzystencjalizmu jako filozofii.

Polecenie 3

Co *Mit Syzyfa* mówi o kondycji współczesnego człowieka w kontekście filozofii egzystencjalnej?



Czy Syzyf jest silniejszy niż jego kamień? cz. 2

Muzyka: Phillip Mariani, Ancient Documentary Background Drone, licencja: Audiojungle, Ilustracja: domena publiczna

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D11wh1hs8>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Film nawiązujący do treści materiału Czy Syzyf jest silniejszy niż jego kamień? Część druga.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Zaznacz kolorem zielonym to zdanie (lub jego fragment), które można uznać za sentencję.

☐ zielony

Z wyroku bogów Syzyf musiał nieustannie toczyć pod górę głaz, który znalazłszy się na szczycie, spadał siłą własnego ciężaru. Bogowie nie bez racji doszli do wniosku, że nie ma straszniejszej kary niż praca bezużyteczna i bez nadziei. [...] Podobno też Syzyf, gdy był bliski śmierci, chciał nieprzezornie wypróbować miłość swojej żony. Nakazał jej, aby nie grzebała jego ciała, ale rzuciła je na plac publiczny. I trafił do piekieł. Rozdrażniony postępkami żony tak sprzecznym z ludzką miłością, wyjednał sobie u Plutona powrót na ziemię, aby ją ukarać. Ale gdy znów zobaczył świat i zakosztował smaku wody i słońca, ciepłych kamieni i morza, nie chciał powrócić do cieni piekielnych. Nie pomogły wezwania, gniewy i ostrzeżenia. Żył jeszcze długie lata, mając przed oczami łuk zatoki, olśniewające morze i uśmiechy ziemi. Trzeba było aż wyroku bogów. Zjawił się Merkury, by pochwycić zuchwalca; i pozbawiając Syzyfa jego radości, siłą zaciągnął go do piekieł, gdzie czekał już przygotowany kamień. [...]

Nietrudno zrozumieć, że Syzyf jest bohaterem absurdalnym tak przez swoje pasje, jak i udręki. Za pogardę dla bogów, nienawiść śmierci i umiłowanie życia zapłacił niewypowiedzianą męką: całe istnienie skupione w wysiłku, którego nic nie skończy. Oto cena, jaką trzeba zapłacić za miłość tej ziemi. Nie wiemy nic o Syzyfie w piekle. Po to są mity, by ożywiały je wyobrażenia.

Ćwiczenie 2



Za co ukarano Syzyfa? Wskaż te wyjaśnienia, które znajdują się w obu tekstach: Jana Parandowskiego i Alberta Camusa.

- ☐ oszukał Merkurego
- ☐ zdradzał tajemnice mieszkańców Koryntu
- ☐ wyznał Asoposowi, że Zeus porwał jego córkę
- ☐ roznosił plotki na temat bogów
- ☐ uwięził bożka śmierci
- ☐ nie pozwolił żonie, aby go pochowała

Ćwiczenie 3



Wypisz z tekstu Alberta Camusa dwa przykłady (w postaci pojedynczego słowa lub związku słów), z których wynika, że osoba mówiąca w tekście nie jest pewna, czy historia Syzyfa zawiera prawdę.

Ćwiczenie 4



Z czego wynika tragizm sytuacji Syzyfa oraz Edypa? Odpowiedz swoimi słowami.

Ćwiczenie 5



Na czym polega odmienność sytuacji Syzyfa na początku kary i w jej późniejszych etapach? Napisz odpowiedź, w której przywołasz odpowiedni cytat z eseju Alberta Camusa.

Ćwiczenie 6



Mit Syzyfa Alberta Camusa określa się jako esej. Wskaż co najmniej trzy cechy typowe dla tego gatunku, a obecne w tekście. Za każdym razem uzasadnij swój wybór.

Ćwiczenie 7



Czy *Mit Syzyfa* Alberta Camusa można uznać za tekst egzystencjalisty? Wyjaśnij swoje stanowisko, odwołując się do tekstu Alberta Camusa.

Ćwiczenie 8



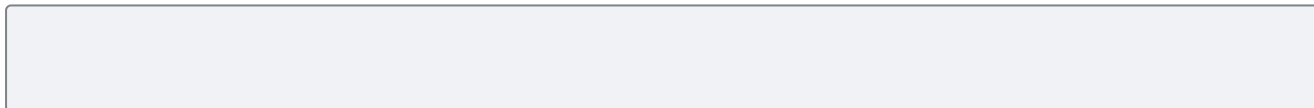
Kto ostatecznie wygrał: bogowie czy Syzyf? Napisz tekst liczący 100–120 słów, w którym zajmiesz stanowisko wobec pytania, odnosząc się do eseju Alberta Camusa.

Praca domowa

Napisz liczący co najmniej 250 słów tekst, w którym zastanowisz się nad następującą kwestią:

Szyf to archetyp człowieka trudzącego się bezsensownie. Czy może on uosabiać każdego człowieka?

W swojej pracy odwołaj się do *Mitu Syzyfa* oraz innych znanych ci tekstów kultury.



Dla nauczyciela

Autor: Marta Kulikowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Czy Syzyf jest silniejszy niż jego kamień?

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i toposy oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

5) charakteryzuje główne prądy filozoficzne oraz określa ich wpływ na kulturę epoki;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

5) rozpoznaje mitologizację i demitologizację w utworach literackich, rozumie ich uniwersalny charakter oraz rolę w interpretacji;

9) rozumie pojęcie archetypu, rozpoznaje archetypy w utworach literackich oraz określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

1) analizuje strukturę eseju: odczytuje zawarte w nim sensy, sposób prowadzenia wywodu, charakterystyczne cechy stylu;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

Cele operacyjne. Uczeń:

- bierze udział w dyskusji na temat obecności motywów mitologicznych w kulturze;
- wskazuje źródła filozofii egzystencjalnej;
- redaguje notatkę poświęconą głównym wyznacznikom egzystencjalizmu jako filozofii;
- przedstawia los Syzyfa.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel inicjuje rozmowę na temat obecności motywów mitologicznych w kulturze, wspomina o licznych inspiracjach mitologią. Prosi uczniów o podanie kilku przykładów filmów, książek, gier, muzyki oraz o przytoczenie związków frazeologicznych, w których znajdują się nawiązania do mitów. Następnie odwołuje się do znajomości terminu „archetyp”. Warto zaznaczyć, że wśród archetypów wyróżniamy konkretne postacie – bohaterów, którzy dokonali niezwykłych czynów lub znaleźli się w wyjątkowych sytuacjach, zajmując określoną postawę wobec rzeczywistości. Takie cechy lub postawy mają wymiar uniwersalny.
2. Nauczyciel podaje temat zajęć i określa z uczniami kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. Wybrany uczeń na głos odczytuje treści z sekcji „Przeczytaj”. Następnie nauczyciel zadaje pytania:
 - Jakie jest przesłanie mitu o Syzyfie?
 - Czym jest esej?
 - Jakie są różnice między mitem o Syzyfie a esejem *Mit Syzyfa*?
2. Uczniowie zapoznają się z wykładem filozofa, dr. Tomasza Mazura, a następnie wskazują źródła filozofii egzystencjalnej. Redagują również notatkę poświęconą głównym wyznacznikom egzystencjalizmu jako filozofii.
3. Na podstawie obejrzanego wykładu uczniowie biorą udział w dyskusji na temat: Co Mit Syzyfa mówi o kondycji współczesnego człowieka w kontekście filozofii egzystencjalnej? Wnioski z dyskusją zapisują w zeszytach.
4. Nauczyciel prosi chętnego ucznia o wcielenie się w postać Syzyfa i krótkie przedstawienie jego losów (w formie narracji pierwszoosobowej). Pozostali uczniowie zadają pytania, np.:
 - Które cechy bohatera mitologicznego przypisałibyście swoim przyjaciołom albo sobie?
 - Które z elementów zdecydowały o archetypowości bohatera?

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel prosi, by uczniowie podzielili się na grupy i wykonali wskazane przez niego ćwiczenia spośród 1-8 (sekcja „Sprawdź się”). Następnie weryfikuje poprawność odpowiedzi uczniów.
2. Wybrany uczeń podsumowuje wiadomości z lekcji. Zwraca również uwagę na motyw buntu Syzyfa.

Praca domowa:

1. Napisz liczący co najmniej 250 słów tekst, w którym zastanowisz się nad następującą kwestią:

Szyzyf to archetyp człowieka trzduącego się bezsensownie. Czy może on uosabiać każdego człowieka?

W swojej pracy odwołaj się do *Mitu Szyzyfa* oraz innych znanych ci tekstów kultury.

Materiały pomocnicze:

- Władysław Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985.
- Błaszczyk Tomasz, *Filozofia egzystencjalna Alberta Camusa*, w: „Studia Europaea Gnesnensia” 2012, nr 6, s. 167-183.

Wskazówki metodyczne

- Multimediuu może służyć jako podsumowanie zajęć.